

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 października 2020r.

Sąd Rejonowy w Kaliszu Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący : Sędzia Sądu Rejonowego Joanna Urbańska - Czarnasiak

Protokolant : stażysta Maria Stasiak

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kaliszu E. W.

po rozpoznaniu w dniach : 17 kwietnia 2018r., 19 kwietnia 2018r., 28 sierpnia 2018r., 4 grudnia 2018r., 21 marca 2019r., 11 kwietnia 2019r., 17 września 2019r., 13 grudnia 2019r. 18 czerwca 2020r., 10 lipca 2020r. i 09 października 2020r.

sprawy karnej:

M. R.

syna C. i J. zd. A.

ur. (...) w J.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od dnia 2010 roku do 2013 roku w K. działając czynem ciągly, z góry powziętym zamiarem doprowadził małoletnią P. P. (1) do poddania się czynnością seksualnym w ten sposób, że dotykał jej piersi, krocza, pośladków

- tj. o czyn z art. 200 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

II. w okresie od września 2011r. do 2 października 2016r. w K. znęcał się psychicznie nad konkubina K. P. (1) w ten sposób, że ubliżał jej słowami wulgarnymi i powszechnie uznawanymi za obelżywe, poniżał ją a w dniu 2 października 2016r. grożąc pozbawieniem życia dusił K. P. (1) i bił pięściami po brzuchu na skutek czego doznała ona obrażeń w postaci podbiegnięć krwawych i zadrapania naskórka na ramieniu prawym oraz zadrapania naskórka okolicy szyi, które to obrażenia naruszały czynności jej narządu ciała na okres poniżej 7 dni

- tj. o czyn z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

III. w dniu 4 października 2016r. w K. groził K. P. (1) przy czym groźby te wzbudziły w zagrożonej uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione

- tj. o czyn z art. 190 § 1 kk

IV. w okresie od 2014r. do 2 października 2016r. w K. posiadał treści pornograficzne z udziałem małoletnich

- tj. o czyn z art. 202 § 4a kk

1. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. I z tą zmianą, że przyjmuje, iż czynu tego dopuścił się w okresie od maja 2012r. do dnia 18 marca 2013r. tj. czynu wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 200 § 1 kk w zw. z art. 12 kk i w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 200 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 2 /dwóch/ lat pozbawienia wolności,

2. oskarżonego **M. R.** w miejsce zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. II uznaje za winnego tego, że w dniu 2 października 2016r. grożąc pozbawieniem życia dusił K. P. (1) i bił pięściami po brzuchu na skutek czego doznała ona obrażeń w postaci podbiegnięć krwawych i zadrapania naskórka na ramieniu prawym oraz zadrapania naskórka okolicy szyi, które to obrażenia naruszały czynności jej narządu ciała na okres poniżej 7 dni tj. czynu wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 157 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 4 /czterech/ miesięcy pozbawienia wolności,

3. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. III wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 190 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 2 /dwóch/ miesięcy pozbawienia wolności,

4. oskarżonego **M. R.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. IV wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 202 § 4a kk w zw. z art. 4 § 1 kk i za to na podstawie art. 202 § 4a w zw. z art. 4 § 1 kk wymierza mu karę 3 /trzech/ miesięcy pozbawienia wolności,

5. na podstawie art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk w miejsce orzeczonych wobec oskarżonego w pkt. 1-4 wyroku kar pozbawienia wolności wymierza oskarżonemu karę łączną 2 /dwóch/ lat i 3 /trzech/ miesięcy pozbawienia wolności,

6. na podstawie art. 93a pkt 2 kk w zw. z art. 93c pkt. 3 kk i art. 93f § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego tytułem środka zabezpieczającego obowiązek poddania się terapii seksuologicznej we wskazanej przez sąd placówce w terminach wyznaczonych przez lekarza seksuologa,

7. na podstawie art. 41a § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego tytułem środka karnego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej P. P. (1) na odległość nie mniejszą niż 100 metrów na okres 2 lat,

8. na podstawie art. 46 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec oskarżonego obowiązek uiszczenia na rzecz pokrzywdzonej P. P. (1) kwoty w wysokości 5000 /pięć tysięcy złotych tytułem napłaty,

9. na podstawie art. 44 § 2 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka przepadek na rzecz Skarbu Państwa dowodu rzeczowego w postaci płyty (...) 3 szt., znajdującego się na k. 266 akt sprawy poprzez pozostawienie w aktach sprawy,

10. zasądza od oskarżonego M. R. na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. P. (1) kwotę 1440,00 /jeden tysiąc czterysta czterdzieści 00/100/ złotych tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej oskarżycielce posiłkowej K. P. (1),

11. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę (...),82 /dziewięć tysięcy sześćset czterdzieści sześć 82/100/ złotych tytułem kosztów sądowych.

sędzia J. C.

UZASADNIENIE

Formularz UK 1	Sygnatura akt	II K 1183/17	
Jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku dotyczy tylko niektórych czynów lub niektórych			

<p>oskarżonych, sąd może ograniczyć uzasadnienie do części wyroku objętych wnioskiem. Jeżeli wyrok został wydany w trybie art. 343, art. 343a lub art. 387 k.p.k. albo jeżeli wniosek o uzasadnienie wyroku obejmuje jedynie rozstrzygnięcie o karze i o innych konsekwencjach prawnych czynu, sąd może ograniczyć uzasadnienie do informacji zawartych w częściach 3–8 formularza.</p>			
<p>USTALENIE FAKTÓW</p>			
<p>Fakty uznane za udowodnione</p>			
Lp.	Oskarżony	Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)	
1.1.1.	M. R.	I. w okresie od dnia 2010 roku do 2013 roku w K. działając czynem ciągły, z góry powziętym zamiarem doprowadził małoletnią P. P. (1) do poddania się czynnością seksualnym w ten	

sposób, że dotykał jej piersi, krocza, pośladków

- tj. o czyn z art. 200 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

II. w okresie od września 2011r. do 2 października 2016r. w K. znęcał się psychicznie nad konkubiną K. P. (1) w ten sposób, że ubliżał jej słowami wulgarnymi i powszechnie uznawanymi za obelżywe, poniżał ją a w dniu 2 października 2016r. grożąc pozbawieniem życia dusił K. P. (1) i bił pięściami po brzuchu na skutek czego doznała ona obrażeń w postaci podbiegnięć krwawych i zadrapania naskórka na ramieniu prawym oraz zadrapania naskórka okolicy szyi, które to obrażenia naruszały czynności jej narządu ciała na okres poniżej 7 dni

- tj. o czyn z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk

III. w dniu 4 października 2016r. w K. groził K. P. (1) przy czym groźby te wzbudziły w

		<p>zagrożonej uzasadniona obawę, że zostaną spełnione</p> <p>- tj. o czyn z art. 190 § 1 kk</p> <p>IV. w okresie od 2014r. do 2 października 2016r. w K. posiadał treści pornograficzne z udziałem małoletnich</p> <p>- tj. o czyn z art. 202 § 4a kk</p>	
Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za udowodnione	Dowód	Numer karty	
<p>1. K. P. (1) pozostawała z M. R. w nieformalnym związku przez około 9 lat. Oskarżony M. R. od 2007r. mieszkał wraz z konkubina K. P. (1), jej córką P. P. (1) oraz matką K. P. (1) w mieszkaniu przy ul. (...). W (...) urodził się ich syn K. R. (1). W 2010 roku między oskarżonym a jego konkubina doszło do konfliktu i M. R. zamieszkiwał u kolegi R. B. przez okres ok. 3 – 4 miesięcy. Po tym czasie oskarżony i K. P. (1) postanowili wspólnie wynająć mieszkanie. Wymienieni</p>	<p>częściowo wyjaśnienie oskarżonego M. R.</p> <p>zeznania świadka K. P. (1)</p> <p>zeznania świadka P. P. (1)</p> <p>zeznania świadka I. R.</p> <p>częściowo zeznania świadka K. M. (1)</p> <p>zeznania świadka P. M.</p> <p>zeznania świadka M. D. (2)</p> <p>zeznania świadka N. Ł.</p> <p>częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. R.</p>	<p>k. 212 - 217, 359 – 359v., 473 - 474v.</p> <p>k. 5-8, 59 – 60, 359v. - 362</p> <p>k. 17-18, 78v. – 79, 466 – 468v.</p> <p>k. 366v. – 367v.</p> <p>k. 21 – 22, 427v. – 428v.</p> <p>k.235v. – 236</p> <p>k. 369v. -370v.</p> <p>k. 278-284, 370v</p> <p>k. 212 -217, 359 – 359v., 473 - 474v.</p> <p>k. 466 – 468v.</p> <p>k. 124, 367v. - 368</p> <p>k. 366v. – 367v.</p>	

<p>zamieszkali przy ul. (...) w K., a następnie przenieśli się do mieszkania przy ul. (...) w K.. Mieszkanie składało się z dwóch pokoi, w tym jeden z nich zajmował oskarżony z konkubina i synem, a drugi pokój P. P. (1). W mieszkaniu tym wymienieni zamieszkiwali przez ok. 2 lata i pod koniec 2012r. wprowadzili się ponownie do mieszkania przy ul. (...). W dniu (...) urodziła się córka oskarżonego i jego konkubiny W. R.. Między oskarżonym, a K. P. (1) dochodziło w trakcie ich związku do kłótni, jednakże wymienieni nie dopuszczali się wobec siebie rękoczynów. Podczas awantur padały między stronami słowa wulgarne. K. P. (1) mówiła oskarżonemu, żeby się wyprowadził bo nikt go nie trzyma. Kłócili się czasami nawet kilka razy w tygodniu i to o błahe rzeczy. K. P. (2) miała do oskarżonego pretensje, że cały czas go nie ma min. wychodzi na różne zajęcia (ćwiczył taekwondo),</p>	<p>zeznania świadka P. P. (1)</p>	<p>k. 283 -284, 370v. - 371</p>
	<p>zeznania świadka K. R. (3)</p>	<p>k. 235v. – 236, 423v. - 424</p>
	<p>zeznania świadka I. R.</p>	<p>k. 5-8, 59 – 60, 359v. - 362</p>
	<p>zeznania świadka K. M. (2)</p>	<p>k. 17-18, 78v. – 79, 466 – 468v.</p>
	<p>zeznania świadka P. M.</p>	<p>k. 229 – 230, 368v. – 369v.,</p>
	<p>zeznania świadka K. P. (1)</p>	<p>k. 17-18, 78v. – 79, 466 – 468v.</p>
	<p>zeznania świadka P. P. (1)</p>	<p>k. 219</p>
	<p>zeznania świadka M. P. (2)</p>	<p>k. 229 – 230, 368v. – 369v.</p>
	<p>zeznania świadka P. P. (1)</p>	<p>k. 466 – 468v.</p>
	<p>dokumentacja fotograficzna</p>	<p>k. 212 -217, 359 – 359v., 473 - 474v.</p>
	<p>zeznania świadka M. P. (2)</p>	<p>k. 5-8, 59 – 60, 359v. - 362</p>
	<p>zeznania świadka M. P. (2)</p>	<p>k. 17-18, 78v. – 79, 466 – 468v.</p>
	<p>zeznania świadka P. P. (1)</p>	<p>k. 21 – 22, 427v. – 428v.</p>
	<p>częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. R.</p>	<p>k. 90, 366 – 366v.</p>
	<p>zeznania świadka K. P. (1)</p>	<p>k. 92v., 427 – 427v.</p>
	<p>zeznania świadka P. P. (1)</p>	<p>k. 124, 367v. – 368</p>
<p>zeznania świadka K. M. (1)</p>	<p>k. 128</p>	
<p>zeznania świadka M. L. (1)</p>	<p>k. 229 – 230, 368v. – 369v.</p>	
<p>zeznania świadka R. K.</p>	<p>k. 39</p>	
<p>zeznania świadka M. L. (1)</p>	<p>k. 212 -217, 359 – 359v., 473 - 474v.</p>	
<p>zeznania świadka R. K.</p>	<p>k. 466 – 468v.</p>	

poświęca jej mało czasu i za mało zarabia. M. R. z kolei nie kazał jej robić różnych kursów i uważał, że ma wielu kochanków. Oskarżonemu zdarzało się straszyć konkubinę, że popełni samobójstwo. M. R. często po kłótniach wyjeżdżał do swoich rodziców do J. na krótki czas. Podczas jednej z awantur oskarżony skaleczył się nożem w brzuch.	zeznania świadka K. R. (3)	k. 5-8, 45, 59 – 60, 359v. – 362
	zeznania świadka S. W.	k. 5-8, 45, 59 – 60, 359v. – 362,
	częściowo zeznania świadka M. P. (2)	k. 89-90, k. 92,
	opinia sądowo – lekarska	k. 246 – 247,
	częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. R.	k. 212 -217, 359 – 359v., 473 - 474v.
	zeznania świadka P. P. (1)	k. 229 – 230, 368v. – 369v. k. 466 – 468v.
	zeznania świadka K. P. (1)	k. 17-18, 78v. – 79, 466 – 468v.
2. W okresie ich wspólnego zamieszkiwania córka K. P. (3) P. miała na początku dobre relacje z oskarżonym. Akceptowała go bo uważała, że matka go kocha. P. P. (1) przytulała się do oskarżonego, siadała mu na kolanach. K. P. (1) była zazdrosna o relacje oskarżonego z córką. W opinii P. P. (1) spowodowane było to tym, iż oskarżony skupił swoją uwagę na niej. Podczas wizyty w domu rodzinnym oskarżonego w czasie Świąt Bożego Narodzenia P. przytuliła się do M. R. na co K. P. (1) zareagowała słowami jak na	zeznania świadka K. P. (1)	k. 5-8, 59 – 60, 359v. – 362
	zeznania świadka M. L. (2)	k. 4-8 k. 9 – 12v.
	zeznania świadka R. K.	k. 43
	zeznania świadka M. D. (2)	k. 47, 48 – 49 k. 229 – 230, 368v. – 369v.
	częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. R.	k. 239
	zeznania świadka M. P. (2)	k. 54 – 55, 237v. – 238, 362 – 362v.
	zeznania świadka P. P. (1)	k. 45 – 46, k. 466 – 468v.
	zeznania świadka P. P. (1)	k. 5-8, 59 – 60, 359v. - 362
	zeznania świadka K. P. (1)	k. 50 – 53, k. 53
	protokół ustnego zawiadomienia o	k. 4-8, 58-61, 183, 359v. – 362 k. 466 – 468v.,

k. 124. Powiedziała na głos, że to ona powinna być na miejscu P. i kłóciła się wtedy z partnerem.	popelnieniu przestępstwa	k. 101-105, 106-109, 114-118,
3. W okresie od maja 2012r. do 18 marca 2013r. oskarżony doprowadzał wielokrotnie P. P. (1) do poddania się innym czynnością seksualnym.	niebieska karta	k. 177 – 179,
Pierwszy incydent miał miejsce kiedy mieszkali w mieszkaniu przy ul. (...), gdy popsulo się jej łóżko, matki nie było w domu, a ona musiała spać w salonie na łóżku matki i konkubenta. Obok ich łóżka stało łóżeczko brata K.. Kiedy w nocy się przebudziła czuła, że konkubent matki dotyka jej po piersiach i kroczu wkładając ręce pod bieliznę dziewczynki. Na początku udawała, że śpi a po chwili wstała z łóżka, chwyciła komórkę i pobiegła do łazienki, gdzie się zamknęła na klucz. Wtedy zadzwoniła do matki K. P. (1) płacząc i prosząc, żeby przyjechała ponieważ M. jej dotyka. Po jakimś czasie matka dziewczynki wróciła	notatka urzędowa	k. 184-187,
	wniosek	k. 200 - 202
	zeznania świadka M. P. (2)	k. 258 – 265
	wydruki korespondencji	k. 131- 133, 148 – 168
	zeznania świadka M. P. (3)	k. 246 – 247,
	zeznania świadka K. P. (1)	k. 278
	zeznania świadka P. P. (1)	k. 248
	zeznania świadka K. P. (1)	k. 512 – 518v., 519 – 521
	dokumentacja szpitalna	k. 95-97,
	karta porady ambulatoryjnej	k. 425 – 427
	zeznania świadka K. P. (1)	k. 482 – 482v.
	zeznania świadka P. P. (1)	k. 474v. – 476v.
	protokoły przeszukania	k. 286 – 287v.
	płyty CD	k. 527 - 533
	protokół zatrzymania rzeczy	k. 576 - 586
	opinia biegłego z zakresu informatyki	k. 211
	opinia z zakresu seksuologii	k. 121, 144, 227, 472
	opinia biegłego z dziedziny informatyki	

do domu i zastała córkę zamkniętą w łazience. Kiedy powiedziała jej co się stało M. R. tłumaczył, że był zaspany i pomylił P. z konkubiną. K. R. (2) uwierzyła partnerowi. Od tego momentu P. już nigdy nie opowiadała matce o innych sytuacjach które miały miejsce. Podczas gdy pokrzywdzona spała i matki nie było w domu M. R. przychodził do jej łóżka, wkładał ręce pod ubranie i dotykał jej krocza, pośladków, piersi. To działo się przez kilka miesięcy w mieszkaniu przy ul. (...) i przy ul. (...) tj. do jej 14 urodzin. To było często tzn. może raz, dwa, trzy razy w tygodniu, a czasami było tak, że dwa dni pod rząd, z tym, że małaletnia P. zawsze udawała, że śpi. Za każdym razem zachowanie oskarżonego polegało na tym samym. W mieszkaniu do którego przeprowadzili się zimą 2012r. sytuacja miała miejsce jeszcze kilka razy, a potem przed jej 14 urodzinami to się skończyło. P. wpadła	zeznania świadka M. D. (2) zeznania świadka N. Ł. koperta z listem kserokopie opinii z akt sprawy I. N. (...) opinia biegłego z zakresu psychologii M. C. (1) uzupełniająca opinia biegłego z zakresu psychologii M. C. (1) opinia biegłego z zakresu psychologii G. L. uzupełniająca opinia biegłego z zakresu psychologii G. L. . opinia sądowo-psychiatryczna opinia biegłego z zakresu seksuologii opinia uzupełniająca z zakresu seksuologii dane osobopoznawcze M. R. karta karna
---	---

na pomysł, żeby wkładać w drzwiach od swojego pokoju klamkę w taki sposób, żeby nie dało się jej przekręcić od strony kuchni. Gdyby klamka została wypchnięta w stronę jej pokoju to byłby taki huk, że ona od razu by się obudziła. Mama P. nie zainteresowała się tym czemu jej córka w tak dziwny sposób ustawia klamkę. Później oskarżony nie zmuszał małoletniej P. P. (1) do poddania się innym czynnością seksualnym. Potem oskarżony wielokrotnie w obecności K. P. (1) szczypał P. P. (1) w pośladki, łapał za piersi. Zachowania te oskarżony próbował obracać w żart mówiąc, że ją laskocze. Zdarzało się również, że M. R. wchodził do łazienki podczas gdy P. P. (1) brała kąpiel i korzystała z toalety. W mieszkaniu przy ul. (...) były zepsute drzwi przesuwane od łazienki. Mama pokrzywdzonej K. P. (1) była zazdrosna o córkę. Zwracała uwagę partnerowi, żeby nie wchodził do łazienki kiedy córka się kąpie. Pokrzywdzona

obawiała się M. R., nie chciała zostawać z nim sam na sam w mieszkaniu. Na skutek powyższych wydarzeń P. P. (1) stała się nerwowa, często budziła się w nocy i płakała. Pokrzywdzona wskazała także, iż miewa „trzęsawki”.

4. Do czasu rozstania się matki z M. P. (1) starała się utrzymywać z nim normalne relacje. Bardzo była związana ze swoim rodzeństwem, które pochodziło ze związku (...) z M. R.. Wszyscy razem spędzali święta, chodzili wspólnie na imprezy rodzinne.

5. Od 21 maja 2016r. P. P. (1) była w związku z M. P. (2). Pokrzywdzona na przełomie miesiąca czerwca i lipca 2016jr. zwierzyła się swojemu chłopakowi, iż była w przeszłości molestowana seksualnie i mówiła, że trwało to przez jakiś czas, jednak nie chciała ujawnić przez kogo. W momencie gdy chłopak zapytał się jej, czy przez M. to wtedy bardzo emocjonalnie zareagowała ale

najpierw zaprzeczyła. P. miała problem z zaakceptowaniem bliskości swojego chłopaka.

6. W dniu 2 października 2016r. między oskarżonym a jego konkubiną doszło do awantury. K. P. (1) myła głowę, a oskarżony zapytał się jej, czy zamierza gdzieś wyjść. K. P. (4) odpowiedziała mu żeby „nie interesował się tym”. M. R. zaczął dusić konkubinę ręką, groził jej pozbawieniem życia, ubliżał jej słowami wulgarnymi i powszechnie uznanymi za obelżywe. K. P. (5) wyrwała się partnerowi i uciekła do kuchni. Oskarżony ponownie złapał konkubinę i uderzał ją pięściami w brzuch. P. P. (1) wraz młodszym bratem usiłowali odciągnąć oskarżonego od matki. K. P. (1) wybiegła z mieszkania i poprosiła sąsiadkę K. M. (1) o zawiadomienie policji. S. przybiegła do ich mieszkania i widziała jak oskarżony będąc w szale wepchnął K. do

łazienki. Szarpał ją krzyczał i ubliżał. Na miejsce zdarzenia przejechał patrol policji i M. R. spokojnie opuścił mieszkanie, jednak po chwili wrócił po swojego laptopa. Na skutek powyższych zdarzeń K. P. (1) doznała obrażeń ciała w postaci podbiegnięcia krwawego i zadrapania naskórka na przedramieniu prawym oraz zadrapania naskórka okolicy szyi. Powyższe obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na czas poniżej 7 dni. Obrażenia te nie spowodowały wystąpienia skutku poniżej 7 dni. Oskarżony kilka dni przed awanturą dowiedział się, iż jego konkubina nie dorabia szwalni, lecz w agencji towarzyskiej. K. P. (6) zaprzeczła temu.

7. Po wydarzeniach z dnia 2 października 2016r. M. R. kontaktował się dwukrotnie z P. P. (1) telefonicznie pytając się o dzieci.

8. W dniu 4 października 2016r. na prośbę oskarżonego K. R.

(2) spotkała się z nim by podać mu kurtkę, którą zostawił w mieszkaniu. W trakcie rozmowy groził K. P. (1) pozbawieniem życia. Stwierdził, że ją pobił bo ma do tego prawo, a jeżeli go popchnie to wtedy on poczuje się zagrożony i ją zabije. K. P. (1) wystraszyła się słów partnera tym bardziej, że dwa dni wcześniej ją pobił, a poza tym miała świadomość, że ćwiczy taekwondo i jest silny.

9. Tego samego dnia ok. godz. 17 – 18 oskarżony przyjechał do mieszkania przy ul (...) i zabrał swoje rzeczy. Był z innym mężczyzną. W godzinach wieczornych poinformował policję, że K. P. (1) zajmuje się dziećmi w stanie nietrzeźwości. Przybyli na miejsce funkcjonariusze nie potwierdzili tej informacji. Oskarżony zamieszkał u M. D. (1) przy ul. (...) w K., gdzie przeprowadzał wcześniej remont. Mieszkali razem od października, a od grudnia 2016r. /

stycznia 2017 byli parą.

10. Po wyprowadzce oskarżonego z mieszkania P. P. (1) powiedziała swojemu chłopakowi, iż była molestowana przez M. R., jednakże wstydziła się i bała powiedzieć o tym matce, która jej kilka lat wcześniej nie uwierzyła. Mówiła mu, że ma pretensje do matki. Podczas rozmowy płakała i trzęsła się.

11. Za namową M. P. (2) w dniu 8 października 2016r. P. P. (1) opowiedziała matce K. P. (1), iż była wykorzystywana seksualnie przez oskarżonego. Wskazała, iż, gdy miała około 12 lat M. R. molestował ją poprzez wkładanie ręki pod ubranie i dotykanie w okolicach krocza, pośladków oraz piersi. Obawiała się powiedzieć o tym wcześniej, uważała że matka nie da wiary jej słowom. Przed rozmową pytała się matki, czy M. R. na pewno już do niej nie wróci i czy nie będzie z nimi mieszkał.

12. W dniu 9 października 2016r. K. P. (1) złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstw i została założona niebieska karta.

13. Rozpytani sąsiedzi M. R. i K. P. (1) zamieszkujący w kamienicy przy ul. (...) nie widzieli o znęcaniu się oskarżonego nad żoną. Czasami słyszeli sprzeczki małżeńskie lecz znęcania nie potwierdzają.

14. W dniu 24 października K. P. (1) wniosła do tut. sądu o pozbawienie władzy rodzicielskiej oskarżonego. Oskarżony złożył natomiast wniosek o ustalenie kontaktów z dziećmi.

15. W dniu 16 listopada 2016r. M. P. (2) kontaktował się z M. R. w celu uzyskanie informacji dotyczących jego czynów wobec P. P. (1).

16. Ojcem biologicznym P. P. (1) jest M. P. (3), który rozstał się z K. P. (1) ok. 2007r. ponieważ im się nie układało z powodu niezgodności

charakterów. Nic nie widział na ten temat, czy jego była żona pracowała w agencji towarzyskiej. Nigdy nie mówił M. R., że K. go zdradzała. Pokrzywdzona nie zwierzała się ojcu z czynów jakich wobec niej dopuścił się oskarżony.

Wymienieni nie pozostawali w bliskich relacjach, kontaktowali się kilka razy w ciągu roku. Rozmawiali przeważnie o szkole.

17. K. P. (1) na 2 tygodnie przed klótnią zaobserwowała na pieluszce 6 – miesięcznej córki krew. Dnia 9 października 2016r. udała się do szpitala, gdzie przeprowadzono badanie dziecka. Lekarz położnik – ginekolog nie stwierdził zadrapań ani otarć w okolicy warg sromowych mniejszych i większych oraz przedstonka pochwy. Nie stwierdzono również zmian płynowych w miednicy małej ani w okolicach narządu rodowego.

18. P. P. (1) widziała, iż oskarżony posiada na swoim laptopie

treści pornograficzne z udziałem małoletnich poniżej 15 roku życia. Również takie treści widziała w laptopie K. P. (1). Korzystając z laptopa oskarżonego natknęła się również na niezamkniętą stronę zbiornik.pl, na której to stronie ogłaszał się on w celach towarzyskich i seksualnych na stronie dla mężczyzn. Było tam wstawione jego zdjęcie w negliżu. Kiedy K. P. (1) zapytała się o tą stronę oskarżonego powiedział jej, że robi to dla żartu. Po wyprowadzeniu się M. R. jego partnerka wraz z córką robiły porządki w mieszkaniu i znalazły płyty CD z zawartością filmów pornograficznych z udziałem małoletnich poniżej 15 roku życia oraz zwierząt. Płyty zostały znalezione w mieszkaniu przy ul. (...) w komodzie, w której znajdowały się rzeczy należące do M. R.. Płyty te nie należały ani do K. P. (1), ani do jej dzieci. K. P. (1) przekazała je policji. Dokonano zatrzymania komputera

stacjonarnego i laptopa należącego do M. R..

19. Na zatrzymanym w toku postępowania laptopie oskarżonego marki A. nie odnaleziono treści pornograficznych z udziałem małoletnich. Biegły wskazał, iż system operacyjny laptopa został zainstalowany w dniu 11 października 2016r., a instalacja została poprzedzona wykonaniem formatowania dysku twardego, co miało istotny wpływ na poddany badaniom materiał informatyczny. Ponadto analizie poddano również zatrzymany dysk twardego z komputera stacjonarnego znajdującego się w mieszkaniu przy ul. (...). Uzyskane wyniki również nie wykazały wyżej wskazanych treści.

20. Od końca 2016r. oskarżony pozostaje w nieformalnym związku z M. D. (2). K. P. (1) pozostawiła rodzicom obecnej partnerki oskarżonego kopertę z prośbą o kontakt. Ojciec M.

D. (2) zadzwonił pod podany numer rozmawiał z K. P. (1), która wskazała, że M. D. (2) rozbiła ich rodzinę i zabrała ojca dzieciom.

21. W toczącej się przed Sądem Rejonowym III Wydział Rodzinny i Nieletnich w K. w sprawie z wniosku I. R. oraz C. R. o zmianę kontaktów z małoletnimi wydane zostały opinie dotyczące stanu zdrowia psychicznego K. P. (1). Biegły lekarz psychiatra R. Ż. w swojej opinii stwierdził, iż rozpoznaje u badanej osobowość nieprawidłową o cechach chwiejnych emocjonalnie, które to cechy winny być korygowane poprzez zastosowanie wobec niej terapii psychologicznej indywidualnej. Wskazał ponadto, że K. P. (1) wykazuje znacznie nasiloną impulsywność, niską zdolność do kompromisu, małą zdolność do korygowania swoich zachowań pod wpływem doświadczeń, skłonność do podejmowania natychmiastowych i

nieprzemyślanych decyzji.

Charakteryzuje się postawą egocentryczną.

Biegły psychiatra zaproponował w opinii ograniczenie władzy rodzicielskiej K. P. (1) poprzez wprowadzenie nadzoru sądu nad jej procesem terapeutycznym pod postacią terapii psychologicznej indywidualnej oraz procesami wychowawczymi nad jej dziećmi poprzez nadzór kuratora.

Zastosowana terapia - zdaniem specjalisty - powinna ukształtować w niej prawidłową postawę rodzicielską z większym ukierunkowaniem na dzieci, ich potrzeby, a nie na potrzeby własne.

22. W sprawie zostało wydanych kilka opinii (pisemnych i ustnych) przez biegłych psychologów w zakresie oceny wiarygodności zeznań pokrzywdzonej P. P. (1). Z opinii biegłej psycholog M. C. (1) wynika, iż nie prezentuje ona zaburzeń w ogólnej zdolności

postrzegania i
odtworzenia
rzeczywistości ani w
zakresie procesów
pamięciowych. Nie
stwierdzono
konfabulacji. Biegła
wskazała również, iż
na zeznania P. P.
(1) nikt nie miał
wpływu i posiadają
one wysoki walor
wiarygodności.
Swoje wnioski biegła
podtrzymała
składając ustną
opinię na rozprawie.
Dodła ponadto, że
pokrzywdzona nie
chciała, by jej
zeznania obciążły
jej matkę K. P. (1)
i jest to zjawisko
tzw. parentyfikacji,
czyli wejście dziecka
w rolę rodzica.
Takie cechy zdaniem
biegłej świadczą o
odroczonej reakcji
na stres pourazowy.
Biegła psycholog
wskazała ponadto,
iż milczenie ofiary
przemocy
spowodowane jest
przede wszystkim
wstydem, a im dłużej
trwa przemoc tym
trudniej się do niej
przyznać. Ponadto
może się zdarzyć tak,
że osoba
wykorzystywana
seksualnie przytula
się do sprawcy,
siada mu na
kolana i chętnie
przebywa w jego
towarzystwie. Ofiara
molestowana może

zarówno unikać sprawy, uciekać z domu, wykazywać zaburzenia zachowania, ale może również funkcjonować prawidłowo, bez problemów wychowawczych i dobrze radzić sobie w szkole. Biegła podała też, że wyklucza w tej sprawie, by P. P. (1) pomawiała oskarżonego. Wskazała, iż wynika to z całokształtu oglądu, obserwacji i sposobu zachowania się małoletniej.

Druga biegła G. L. (oceniając zeznania P. P. (1) złożone po kilku latach przed sądem) wskazała w swojej opinii, iż P. P. (1) nie ujawnia zaburzeń w zakresie sprawności intelektualnej i ma zachowaną zdolność do dokonywania spostrzeżeń, zapamiętywania ich i odtwarzania. W złożonych zeznaniach brak jest symptomów wskazujących na skłonność do zmyśleń lub konfabulacji. Nie zawierają one ponadto cech stanowiących podstawę do psychologicznego

zakwestionowania ich wiarygodności. P. P. (1) przejawia poczucie wyrządzonej jej krzywdy. Jej reakcje emocjonalne wskazują na traumatyczny charakter doświadczeń związanych ze stosowaniem wobec niej przemocy seksualnej i psychicznej. Biegła w opinii uzupełniającej na rozprawie wskazała, iż z psychologicznego punktu widzenia nie ma powodu, by zeznania pokrzywdzonej uznać za niewiarygodne. Podniosła, że przed wydaniem opinii zapoznawała się jedynie z pierwszymi zeznaniami pokrzywdzonej ale nie analizował treści opinii poprzedniego psychologa i w żaden sposób nie posiłkowała się tą opinią. Wydając opinię opierała się na własnych obserwacjach uczestnicząc w przesłuchaniu. Wskazała, że w zeznaniach P. P. (1) nie zauważyła takich mechanizmów które wskazywałby, że w sposób mechaniczny

stara się powielać pewne schematy, że rozbudowuje w sposób mechaniczny treści i przede wszystkim ważny jest ten element emocjonalny. Te mechanizmy tutaj nie występowały i nie były te treści ze sobą zupełnie sprzeczne tylko stanowiły wewnętrzną spójną całość. Podała, że przesłuchiwana wykazywała reakcje emocjonalne wskazujące na to, że trudno jest jej mówić o tym zdarzeniu i zaistniała też reakcja płaczu czyli rozładowanie napięcia emocjonalnego związanego z tą sytuacją i poczuciem krzywdy. Kolejne przesłuchanie było dla nie trudne i dodatkowo ją obciążało, a nazywa się to wiktrymizacją ofiary, czyli utrwalania pewnych wspomnień. Biegła dodała, że nie zauważyła, że pokrzywdzona obawiała się o tym mówić ale ona nie chciała już wracać do tych wspomnień. Stara się to wszystko wyprzeć i nie wracać do tego. Biegła zwróciła uwagę, iż pokrzywdzona

podawała, że zawsze chciała żeby było normalnie. W zakresie rozbieżności w podawanym czasookresie czynu biegła wskazała, że istnieje zgodność jeśli chodzi o moment zakończenia (do 14 roku życia), a istnieje rozbieżność co do momentu rozpoczęcia. Ta rozbieżność może świadczyć o emocjach, ponieważ samo przesłuchanie było bardzo trudne dlatego w emocjach mogły nastąpić tego typu treści które były sprzeczne tym bardziej, że podczas przesłuchania w sądzie pokrzywdzona starała się umiejscowić to zdarzenie poprzez wskazywanie miejsca zamieszkania. Według biegłej przy każdym zdarzeniu które ma charakter ciągły, a nie jednorazowy mogą być problemy z jego konkretną lokalizacją. Według biegłej ta rozbieżność w zeznaniach P. P. (1) nie ma wpływu na jej ocenę wiarygodności zeznań pokrzywdzonej.

.

23. U M. R. nie stwierdzono choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego, ani innych zaburzeń psychicznych, jedynie zaburzenia adaptacyjne w wywiadzie. Biegli w swojej opinii wskazali, iż tempore criminis posiadał on w pełni zachowaną zdolność rozumienia znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem, a poczytalność oskarżonego tak w chwili czynu jak również w czasie postępowania nie budzi wątpliwości – nie zachodzą warunki z art. 31 § 1 lub 2 k.k.

24. W ocenie biegłego seksuologa R. S. jeżeli oskarżony M. R. realizował zarzucane mu czyny i posiadał treści pornograficzne z udziałem małoletnich poniżej 15 roku życia, to rozpoznaje się u niego nieeskluzywne zaburzenia preferencji seksualnych (niewyluczne) pod postacią pedofilii, przy czym uwzględnijąc wiek dziecka można w

tym przypadku mówić o hebefilii tj. czynach pedofilnych podejmowanych wobec dzieci we wczesnym okresie dojrzewania (11-14 lat). Po dokonaniu badania M. R. biegły seksuolog podał, że zachowania oskarżonego opisane w pkt. I aktu oskarżenia miały nienormatywny charakter, były nietypowe, uniemożliwiały budowanie i utrzymanie związku oraz obejmowały okres ponad 6 miesięcy. Wskazał, że każde zachowanie osobnika dorosłego wobec dziecka, które jest motywowane popędem płciowym i służy podniecaniu się i zaspokajaniu potrzeby seksualnej przyjęto nazywać czynem pedofilnym. Jednakże czyn pedofilny nie jest równoznaczny z tym, że dokonał go osobnik z zaburzeniami preferencji seksualnych. Jeśli jednak potwierdzone zostanie w niniejszym postępowaniu, że M. R. podejmował zachowania opisane w pkt. I wobec małoletniej P. P.

<p>(1), a także ujawnione treści pornograficzne z udziałem małoletnich były jego własnością, to biegły wskazał, że rozpoznaje u niego nieekskluzywne zaburzenia preferencji seksualnej (niewyłączne).</p> <p>25. M. R. ma 41 lat. Jest kawalerem i ma trójkę dzieci w wieku 12 lat, 4 lat i 1,5 roku. Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest technikiem informatykiem. Prowadzi własną działalność gospodarczą w zakresie usług remontowych i wykończeniowych. Nie posiada majątku. Leczony psychiatrycznie w 2016r. na depresję. Nie był leczony odwykowo. Oskarżony nie był dotychczas karany.</p>			
<p>Fakty uznane za nieudowodnione</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Oskarżony</p>	<p>Czyn przypisany oskarżonemu (ewentualnie zarzucany, jeżeli czynu nie przypisano)</p>	
<p>1.2.1.</p>			

Przy każdym czynie wskazać fakty uznane za nieudowodnione	Dowód	Numer karty	
OCena DOWOdów			
1.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu	
	<p>wyjaśnienia oskarżonego</p> <p>wyjaśnienia oskarżonego</p> <p>zeznania świadka</p> <p>zeznania świadków</p> <p>zeznania świadka</p> <p>opinie biegłych</p> <p>zeznania świadków</p> <p>zeznania świadka</p> <p>zeznania świadków</p> <p>zeznania świadków</p> <p>opinie biegłych</p> <p>dowodu z dokumentów</p>	<p>Oskarżony M. R. zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i przed Sądem nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Podczas przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym wskazał, iż relacje między nim, a pokrzywdzoną K. P. (1) układały się różnie. Zdarzały im się kłótnie ale byli normalną rodziną. Od 2010 roku, gdy zamieszkiwali wspólnie z jej mamą zaczęło dochodzić do nieporozumień. Doszło również do sytuacji, w której konkubina wyrzuciła oskarżonego z mieszkania. Po kilku miesiącach oskarżony dogadał</p>	

się z K. P. (1), po czym wynajęli wspólnie mieszkanie. W ich życiu z czasem pojawiło się dziecko. Oskarżony w trakcie trwania związku cały czas pracował, natomiast pokrzywdzona czasami podejmowała się prac dorywczych. Dnia 31 września 2016 roku dowiedział się, że konkubina nie pracowała wcześniej w szwalni, ale w agencji towarzyskiej, co sprawiło, iż ich związek się rozpadł. Jego podejrzenia potwierdziły się po rozmowie z byłym mężem K. P. (1) w dniu 1 października. Następnego dnia jak stwierdził „puściły mu nerwy”, ponieważ jego partnerka myła włosy i stwierdził, że wybiera się do agencji. Był wtedy wypity bo wcześniej wypił dwa piwa. Przyznał się do poszarpania, złapania za bluzkę swojej konkubiny. Rozpoczęła się awantura i na miejsce wezwano policję. Przy funkcjonariuszach opuścił spokojnie mieszkanie i zatrzymał się w

mieszkanu ich wspólnej znajomej M. D. (2). Oskarżony ustosunkowując się do zarzutu znęcania się nad K. P. (1) oświadczył, iż takie sytuacje nie miały miejsca. Jak przyznał, kłócili się i być może w trakcie tych kłótni padły słowa wulgarne ale nie dochodziło z jego strony do znęcania, gdyż nie ubliżał jej słowami wulgarnymi ani jej nie poniżał. Oskarżony zaprzeczył jakoby w dniu 4 października 2016 roku groził K. P. (1) pozbawieniem życia. Stwierdził, że przyjechał w tym dniu wraz z kolegą po swoje rzeczy. Zabrał przygotowane przez byłą konkubinę rzeczy, po czym opuścił mieszkanie. Nie groził jej, ani się z nią nie kłócił. Oskarżony ustosunkował się również do zarzutu doprowadzenia P. P. (4) do poddania się innym czynnościom seksualnym wyjaśniając, że takie sytuacje nigdy nie miały miejsca. Twierdził, że miał z nią bardzo dobry kontakt, tak samo jak z jej ojcem. Po ustaniu związku z K. P. (1) pokrzywdzona

P. P. (1) miała z nim kontakt telefoniczny, odnośnie jego dzieci. Oskarżony wskazał, iż pomimo podejrzeń konkubiny, która zarzucała mu, że jego i P. coś łączy, nigdy go nie nie łączyło z P., poza relacjami przyjacielskimi. Nie kojarzył sytuacji kiedy popsulo się w jej łóżko i musiała spać w ich pokoju. Nie kojarzył również sytuacji, by pomylił w nocy P. z K. i dotykał ją. Nie było również sytuacji, by przychodził do niej w nocy do pokoju, kładł się obok niej lub ją dotykał. Nie wchodził również do łazienki, kiedy ona w niej przebywała. Wskazał, że w roku 2015 P. pojechała z nim i K. na urodziny jego chrześniaka, a gdyby miała do niego jakieś pretensje to pewnie by nie pojechała. W sierpniu 2016r. byli razem z K. i P. na weselu, na którym bawił się z K. i P.. Wskazał, że gdyby molestował P. to nie zachowywałaby się w taki sposób. Dodał, że miał dobre relacje z P. i nie wie dlaczego ona pomawia go teraz o molestowanie, tym

bardziej, że po rozstaniu z K. P. (7) przekazywała mu sms-owo informacje na temat dzieci. Dopiero kontakt urwał się pod koniec października 2016r..W zakresie ostatniego zarzutu podał, że zdarzało się, że formatował swój komputer ponieważ się wieszal. Po wyprowadzeniu się od K. sformatował swój komputer bo podejrzewał, że ma programy szpiegujące.

Wskazał, że w swoim komputerze nie miał żadnej pornografii dziecięcej. Nie posiadał również nigdy takiej pornografii na nośnikach. Wskazał, że jest informatykiem i wie, że sformatowanie dysku w komputerze nic nie ukryje i dlatego gdyby chciał coś ukryć to powinien wymienić dysk.

W trakcie postępowania sądowego oskarżony również nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, a w trakcie prowadzonego postępowania dowodowego i po jego

przeprowadzeniu wyjaśnił, że stosunki między nim a K. P. (1) według niego były dobre. Czasami były jakieś sprzeczki, kłótnie ale uważa, że to było normalne. Nigdy nie dochodziło do żadnych czynów, nie było policji. Ciężko im się było dogadać z uwagi na mamę K. P. (1) z którą mieszkali. Doszło do kłótni w roku 2010 i on się wtedy wyprowadził. Pogodzili się na przełomie września - października 2010r. i wtedy przeprowadziliśmy się na ul. (...) do mieszkania, które należało do M. - siostry K.. Potem przeprowadzili się na ul. (...), gdzie mieszkali około 2 -3 lat, a następnie z powrotem wprowadziliśmy się na ul. (...) i tam mieszkaliśmy do jego odejścia do 2.10.2016r. Kilka dni wcześniej dowiedział się czym zajmuje się K. P. (1) tak naprawdę. Był załamany i kiedy wrócił do domu i zobaczył, że K. szykuje się do pracy złapał ją za ubranie i chciał, żeby mu powiedziała prawdę. Wtedy zaczęła krzyczeć, że chce ją

zabić, że ja ją duszę
co było kompletnie
nieprawdą.

Przybiegła
koleżanka z
naprzeciwka K. M.
(1) i K. zaczęła
krzyczeć, że on
chce ją zabić, bije
po brzuchu, dusi
i K. zadzwoniła
po policję. Poczekał
na przyjazd policji
i policja nie
stwierdziła żadnych
obrażeń jeśli chodzi
o duszenie, czy
pobicie, nie wzywała
ani karetki, a on nie
został zatrzymany.

Wyszedł z
mieszkania jako
wolna osoba. Potem
przypomniało mu
się, że nie zabrał z
mieszkania laptopa
i wrócił do
mieszkania.

Funkcjonariusze
czekali na dole.
Nie było żadnego
problemu, zapukał,
wziął laptopa oraz
jakieś ubranie na
zmianę. Zadzwonił
do K. w poniedziałek
rano z prośbą,
żeby wzięła jego
kurtkę jak będzie
wychodzić z K. do
szkoły. Wtedy się z
nią spotkał między
szkołą a domem,
porozmawiał chwilę
z synem, wziął
kurtkę i poszedł.
Kolejnego dnia
umówił się z
K. na zabranie
wszystkich rzeczy z

mieszkania. Wszedł na górę, a jego kolega W. czekał w samochodzie. Poznosił swoje rzeczy i ustalił z K. datę spotkania z dziećmi ale w tym zakresie K. robiła mu problemy dlatego złożył wniosek do sądu o uregulowanie kontaktu z dziećmi. W listopadzie 2016r. trafił na ogłoszenia matrymonialne z jego udziałem, że szuka do towarzystwa pań i panów. Wtedy też wyczyścił komputer. Powód był taki że jedno z tych ogłoszeń, które się pojawiło wymagało zatwierdzenia poprzez maila bo po ukazaniu się ogłoszenia na stronie przychodzi link na maila i poprzez wejście na maila zatwierdza się link czyli dodaje się ogłoszenie a ten mail był jego. Druga sytuacja miała miejsce też w tym okresie kiedy z jego F. została wysłana wiadomość do siostry M. D. (2) z dosyć obraźliwymi komentarzami pod kontem M. D. (2). Wtedy nie wiedział czy ma zainstalowane jakieś oprogramowanie szpiegujące, czy

K. zna tylko hasła i wtedy pozmieniał hasła, przeinstalował cały system i wtedy to się skończyło. Z synem miał kontakt telefoniczny do grudnia i on skończył się tuż przed świętami. Jeszcze w listopadzie 2016r. to było już po oficjalnych oskarżeniach mnie o molestowanie K. P. (8) pojechała do rodziców M. D. (2) z racji, że nikogo nie zastała zostawiła kartkę „proszę się skontaktować telefonicznie w sprawie córki” i ta karta też jest w aktach spawy. Kiedy do niej oddzwonił ojciec M. i przekazał słuchawkę siostrze N. pierwszą rzeczą którą N. usłyszała było to, że M. zabrała dzieciom ojca. W grudniu 2016r. pojawiła się u niego policja i pojawiała się też policja w J. pod adresem zameldowania z nakazem przeszukania odnośnie treści nielegalnych, dotyczących treści pornograficznych z udziałem nieletnich. Nie znaleziono nic w J. ani w K.. Zabezpieczono

laptop i sytuacja wyglądała w ten sposób, że otrzymaliśmy informacje od policji, że laptop jest do odebrania. Podał, że na jednej ze spraw w Sądzie Rodzinnym K. P. (1) mówiła w jego stronę przed salą niewybredne komentarze odnośnie pedofila, a wtedy M. D. (2) powiedziała jej, że mają już laptopa do odbioru i na nim nie ma żadnych treści obciążających, a wtedy K. pozwiedzała M. „że i tak ci udowodnię że on jest pedofilem”. Wtedy krótko po tym pojawiły się płyty, które zostały dostarczone przez K. P. (1) i nie ma żadnych dowód czy one się znajdowały w tym miejscu które ona wskazała. Na końcu swoich zeznań podał, że gdyby posiadał takie treści to by ich nie zostawił w mieszkaniu tylko by je zabrał.

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie stawianych mu zarzutów opisanych w pkt. I, III i IV. W zakresie zarzutu wynikającego z pkt. II odmówił

przymiotu wiarygodności tym wyjaśnieniom oskarżonego, w których wskazuje, że w dniu 2 października 2016r. jedynie szarpał K. P. (1) za bluzkę, ponieważ był bardzo zdenerwowany tym, czego dowiedział się kilka dni wcześniej o swojej konkubinie tj. że pracuje nocami w agencji towarzyskiej. Wskazać w tym miejscu należy, że dla potwierdzenia swoich słów podał, że rozmawiał na ten temat z byłym mężem K. P. (1), który powiedział mu, że właśnie z tego powodu się rozstali. Odmienne zeznania w tym zakresie złożył właśnie były mąż tj. M. P. (3), który zeznał, że rozstali się z uwagi na niezgodność charakterów i on nie wie na ten temat, żeby K. P. (1) pracowała w agencji. Nie podważając tego faktu, o którym przecież mówili inni świadkowie (potwierdzający wersję oskarżonego) wskazać należy, iż de facto fakt ten nie ma żadnego znaczenia dla przedmiotowego postępowania. Podnieść zatem należy, że w zakresie

czynu z art. 157 § 2 kk wyjaśnienia oskarżonego są również sprzeczne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami pokrzywdzonej K. P. (1) i świadków P. P. (1) oraz K. M. (1), których zeznania sąd ocenił poniżej, jak również z opinią lek. med. dr A. T., z której to opinii bezsprzecznie wynika jakich obrażeń ciała doznała w dniu 2 października 2016r. K. P. (1). W ocenie sądu nie mogły one powstać w wyniku szarpania pokrzywdzonej za ubrania.

Sąd uznał za prawdziwe te wyjaśnienia, w których wskazuje oskarżony na swoje relacje z partnerką przyznając, że dochodziło między nimi do awantur, w których padały wulgarne słowa ale awantury te były normalnym konfliktem między partnerami. Uznał również za prawdziwe te wyjaśnienia, które posłużyły do ustalenia stanu faktycznego w

przedmiotowej
sprawie.

W zakresie molestowania seksualnego P. P. (1) sąd odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego M. R. albowiem są on sprzeczne ze stanem faktycznym ustalonym w niniejszej sprawie przez sąd, który został oparty w głównej mierze na zeznaniach pokrzywdzonej P. P. (1) oraz zeznaniach innych osób, które dowiedziały się o zdarzeniach z relacji pokrzywdzonej i to po pewnym czasie. Podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma zatem treść i wiarygodność zeznań pokrzywdzonej P. P. (5), którą w toku postępowania przesłuchano w wieku 17 lat w obecności biegłego psychologa. P. również została w wieku 20 lat w obecności kolejnego psychologa w trakcie postępowania sądowego. Z jej zeznań wynika, wbrew twierdzeniom oskarżonego, iż w okresie od maja

2012r. do 18 marca 2013r. oskarżony doprowadzał ją wielokrotnie do poddania się innym czynnością seksualnym. Wprawdzie zauważenia wymaga, że według pierwszych zeznań do takich czynności miało dochodzić w dłuższym okresie czasu tj. od 2010r. do 2013r. niemniej składając zeznania przed sądem tj. mając 20 lat P. P. (1) podała, że ten czasookres był krótszy ponieważ według niej działo się to mniej więcej od maja 2012r. do 18 marca 2013r.tj. kiedy mieszkali na ul. (...) jak miała 13 lat i zakończył się to przed jej 14 urodzinami. Wtedy właśnie potrafiła dość precyzyjnie umiejscowić to w czasie posługując się chronologią miejsc w których zamieszkiwali w danym momencie. W trakcie związku (...) i jej partner kilka razy przeprowadzali się z dziećmi. Niemniej jednak podkreślić należy, iż wskazując krótszy czasookres przestępnego zachowania oskarżonego

pokrzywdzona cały czas konsekwentnie i spójnie podawała, że konkubent mamy dopuszczał się wobec niej innych czynności seksualnych najczęściej wtedy gdy spała a mamy nie było w domu. Przychodził do jej łóżka i wkładał rękę pod ubranie, a następnie dotykał piersi i krocza. Z jej relacji wynika, że M. R. wykorzystywał każdy dogodny moment np. kiedy mama pracowała w nocy, albo gdy zepsuło się jej łóżko i spała na łóżku mamy i konkubenta, fakt, że do jej pokoju w drzwiach była wybita dziura przez M. R. pozwalająca na otwieranie drzwi. P. P. (1) wskazała, że tylko raz poskarżyła się mamie podczas pierwszego incydentu polegającego na dotykaniu jej ciała podczas snu w czasie nieobecności w domu matki. Wtedy matka uwierzyła tłumaczeniom konkubenta, a nie córki co spowodowało, że P. już nigdy nie skarżyła się matce. Zeznając pokrzywdzona

podawała również, że od początku nie przepadała za M. R. ale mama go kochała, więc ona się nie odzywała. Na początku lubiła z nim nawet przebywać i były sytuacje, że się do niego przytulała i siadała mu na kolanach. Przyznała, że była taka sytuacja, że jego matka i jej matka zwróciły jej uwagę, że ma mu nie siadać na kolanach ale takie sytuacje były przed tym jak ona zaczął ją dotykać. Ale później również żyła z nim tak jakby to wszystko się nie działo. Udawała, że nic się nie stało i nigdy z nim nie rozmawiała na ten temat. Fakt, iż pokrzywdzona nikomu o tym nie powiedziała, a przede wszystkim fakt, iż starała się po tym okresie zachowywać normalne relacje z oskarżonym, który był partnerem jej matki i ojcem jej przyrodniego rodzeństwa, z którym była bardzo zżyta znajduje przekonujące wyjaśnienie w opinii obu biegłych psychologów. Zarówno jeden

biegły, jak i drugi wydał opinię pisemną dotyczącą oceny wiarygodności świadka, jak i wyczerpujące opinie ustne. Biegła M. C. (1) wskazała, że z perspektywy psychologicznej zeznania P. P. (1) posiadają wysoki walor wiarygodności. Opiniowana nie prezentuje zaburzeń w ogólnej zdolności postrzegania i odtwarzania rzeczywistości, ani w zakresie procesów pamięciowych. Nie stwierdzono również konfabulacji. Podniosła przy tym, że w żadnym momencie przesłuchania biegła nie miała przeświadczenia, że zeznania P. wynikają z tego, iż ktokolwiek ma na nią wpływ w tym względzie. Podsumowując wskazała również, iż opiniowana jest młodą dziewczyną bardzo przeżywającą swoje doświadczenia, jednak sposób tego przeżywania jest mało uzewnętrzniony. Zdaniem biegłej powinna zostać objęta opieką psychologiczną i psychiatryczną w

związku z
możliwością
pojawienia się u niej
odroczonej reakcji
na stres lub
syndromu stresu
pourazowego lub
depresji. Według
biegłej M. L. w
złożonych
zeznaniach brak
jest symptomów
wskazujących na
skłonność do
zmyśleń lub
konfabulacji. Nie
zawierają one
ponadto cech
stanowiących
podstawę do
psychologicznego
zakwestionowania
ich wiarygodności.
P. P. (1) przejawia
poczucie
wyrządzonej jej
krzywdy. Jej reakcje
emocjonalne
wskazują na
traumatyczny
charakter
doświadczeń
związanych ze
stosowaniem wobec
niej przemocy
seksualnej i
psychicznej. Biegła
w opinii
uzupełniającej na
rozprawie wskazała,
iż z
psychologicznego
punktu widzenia nie
ma powodu, by
zeznania
pokrzywdzonej
uznać za
niewiarygodne
nawet jeśli różnią
się od pierwszych

zeznań w zakresie daty rozpoczęcia czynu. Co do tej kwestii wskazał, że ta rozbieżność może świadczyć o emocjach, ponieważ samo przesłuchanie było bardzo trudne dlatego w emocjach mogły nastąpić tego typu treści które były sprzeczne tym bardziej, że podczas przesłuchania w sądzie pokrzywdzona starała się umiejscowić to zdarzenie poprzez wskazywanie miejsca zamieszkania.

Według biegłej przy każdym zdarzeniu które ma charakter ciągły, a nie jednorazowy mogą być problemy z jego konkretną lokalizacją.

Sąd uznał, że polegają na prawdzie zeznania pokrzywdzonej P. P. (1) za czym przemawiają nie tylko opinie biegłych psychologów ale również sposób w jaki relacjonowała ona sytuację z udziałem oskarżonego.

Zaznaczenia wymaga, iż zeznania jej nie miały charakteru wylewnego i bardzo

spontanicznego.

Pokrzywdzona raczej była skryta i opowiadała o tym co się zdarzyło odpowiadając na zadawane pytania. Jednak fakt ten w żadnej mierze nie umniejsza wiarygodności jej zeznań.

Prawdą jest, że do zeznań małoletnich/nieletnich należy podchodzić z dużą ostrożnością.

Jednak podkreślić należy również i to, iż świadkowie ci są zarazem pokrzywdzonymi często działaniami o charakterze seksualnym.

Właśnie ta okoliczność – specyfika sprawy, sprawia, iż zeznania takich osób, które nie chcą wracać swą pamięcią do bolesnych, wstydliwych dla nich momentów, są charakterystyczne, pozbawione w pewien sposób stanowczości, spontaniczności, tym różne od zeznań dorosłych osób.

Przy ocenie zeznań świadka – pokrzywdzonej Sąd miał na uwadze treść opinii psychologów oraz własne

spostrzeżenia dotyczące bardzo wiarygodnego dla sądu sposobu wypowiedzania się P. P. (1) w trakcie przesłuchania przed sądem. Sąd obdarzył w całości zeznania P. P. (1) przymiotem wiarygodności.

Zwrócić w tym miejscu należy uwagę na ocenę biegłej psycholog M. C. zachowania P. P. (1) w stosunku do M. R., które według oskarżonego, jego rodziny i obrońcy świadczy o tym, że nigdy nie miały miejsca takie czynności seksualne o jakich opowiada pokrzywdzona.

Biegła wskazała, że milczenie ofiary przemocy spowodowane jest przede wszystkim wstydem, a im dłużej trwa przemoc tym trudniej się do niej przyznać. Ponadto może się zdarzyć tak, że osoba wykorzystywana seksualnie przytula się do sprawcy, siada mu na kolana i chętnie przebywa w jego towarzystwie. Ofiara molestowana może zarówno unikać sprawy, uciekać z domu, wykazywać zaburzenia zachowania, ale

może również funkcjonować prawidłowo, bez problemów wychowawczych i dobrze radzić sobie w szkole. Dodała również istotną rzecz w swojej opinii, że pokrzywdzona nie chciała, by jej zeznania obciążły jej matkę K. P. (1) i jest to zjawisko tzw. parentyfikacji, czyli wejście dziecka w rolę rodzica. Takie cechy zdaniem biegłej świadczą o odroczonej reakcji na stres pourazowy. Jak weźmie się pod uwagę inną opinię psychologiczną dotyczącą K. P. (1) sporządzoną w innym postępowaniu, według której powinna poddać się terapii, która pomogłaby ukształtować w niej prawidłową postawę rodzicielską z większym ukierunkowaniem na dzieci, ich potrzeby, a nie na potrzeby własne, można wyobrazić sobie z czym musiała się zmierzyć małaletnia P. P. (1), której konkubent matki doprowadzał ją do poddania się innym czynnościom seksualnym, a ona nie mówiła o

niczym matce, która przecież za pierwszym razem jej nie uwierzyła, bo chciała wierzyć swojemu partnerowi.

Dokonując oceny wiarygodności pokrzywdzonej P. P. (1) sąd wziął również pod uwagę zeznania matki K. P. (1), jej ojca M. P. (3) oraz chłopaka M. P. (2), które to zeznania również uznał za polegające na prawdzie.

Wprawdzie świadkowie ci bezpośrednio nie widzieli zdarzeń, nie mnie jednak K. P. (1) potwierdziła jeden istotny fakt związany z pierwszym zdarzeniem, które wtedy zbagatelizowała dając wiarę swojemu konkubentowi.

Ponadto K. P. (1) i M. P. (2) złożyli spójne zeznania z pokrzywdzoną, co świadczy o tym, że pokrzywdzona opowiadała tym osobą o tych samych zdarzeniach, nie ubarwiając ich w żaden sposób. Nigdy nie mówiła o nich swojemu biologicznemu ojcu, z którym przez te wszystkie lata nie miała bliskiego

kontakty. Jako 13-14 letnia dziewczynka nie miała osoby bliskiej, której mogła się zwierzyć. Dopiero gdy pojawił się w jej życiu chłopak jemu pierwszemu się zwierzyła, a dopiero gdy upewniła się, że oskarżony po wyprowadzce 2 października 2016r, już nie wróci do nich bo zamieszkał w mieszkaniu innej kobiety postanowiła wyjawiać matce fakty związane z poczynaniami M. R. gdy była małą dziewczynką.

Oceniając w dalszym zakresie zeznania P. P. (6), które sąd uznał za w pełni wiarygodne należy wskazać, że świadek ten odpowiadając na pytania związane ze stosunkami jakie panowały pomiędzy K. P. (1) a M. R. podał, że teoretycznie było między nimi dobrze ale się kłócili. Taka typowa awantura była ogólnie raz na jakiś czas i trudno jest jej powiedzieć co było powodem tych awantur. Po awanturze M. R. wychodził sobie z domu i wracał po paru godzinach. Świadek podał, że

oskarżony był niedobry dla mamy bo ją tak jakby przekabacał na swoją stronę np. jak ona albo K. coś zbroili to i tak potem zawsze było na nią, bo on tak to wszystko obracał, że mama zawsze myślała, że to ona zrobiła. On miał na nią raczej wpływ psychiczny bo on psychicznie ją szantażował, że się zabije. Z jej zeznań nie wynikało, aby oskarżony znęcał się psychicznie nad matką. Zeznając potwierdziła jednakże przestępne zachowanie oskarżonego M. R. w stosunku do matki K. P. (1) w dnia 2 października 2016r. opisane w pkt. II wskazując, w jaki sposób oskarżony potraktował w tym dniu jej matkę. Potwierdziła również, iż razem z matką podczas porządkowania mieszkania w czasie przeprowadzki znalazły płyty z pornografią, które według niej należały do M. R. po pierwsze dlatego, że zostały przebrane na te kasety w czasie, kiedy oni nie posiadali jeszcze komputera i mógł to jedynie

zrobić oskarżony, a po drugie dlatego, że widziała zdjęcia pornograficzne na jego laptopie.

Jeśli chodzi o zeznania K. P. (1) sąd również uznał jej zeznania za wiarygodne, jednakże uznał, że z zeznań tych nie wynika, jak również z zeznań innych świadków, iż była ona ofiarą znęcania się nad nią M. R.. Opisywane przez nią oraz innych świadków sytuacje, kłótnie świadczą o niewłaściwych relacjach w ich związku, jednakże postawa oskarżonego nie nosiła znamion znęcania napastnika nad ofiarą. Dlatego w tym zakresie sąd dał wiarę wyjaśnieniom M. R..

Za wiarygodne sąd również uznał zeznania świadków K. M. (1), P. M., I. R., K. M. (2) i K. R. (3), którzy opisywali zachowanie małoletniej P. P. (1) w stosunku do oskarżonego oraz zachowanie K. P. (1) oraz wskazywali na normalne relacje panujące między małoletnią a oskarżonym.

Opisywali oni własne spostrzeżenia i ocenę ich wspólnych relacji. Wskazać w tym miejscu należy, iż K. M. (2) inaczej oceniła sytuację mającą miejsce w święta niż I. R. (matka oskarżonego) wskazując, że ona osobiście nic złego nie widziała w zachowaniu P., która usiadła na kolanach M. R., a cała sytuacja została wyolbrzymiona przez K. P. (1). Równie istotne są zeznania P. M., który odmiennie niż jego żona ocenił sytuację jaka zaistniała w ich mieszkaniu podczas S. kiedy była u nich P. z K. i M.. K. M. (1) negatywnie oceniła zachowanie małoletniej, a jej były mąż nic złego nie zauważył w jej zachowaniu i relacjach z M. R.. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę, że świadek K. M. (3) jest świadkiem dość stronniczym, bowiem w postępowaniu przygotowawczym będąc wtedy w dobrych relacjach z K. P. (1) wypowiadała się negatywnie o

oskarżonym, a przed sądem będąc już wtedy w złych relacjach z K. ale w dobrych z M. R., który stał się partnerem jej drugiej koleżanki M. D. (2), w swych zeznaniach starała się przedstawić go w pozytywnym świetle, natomiast w negatywnym K. P. (1) i jej córkę.

Z dużą dozą ostrożności sąd podszedł do zeznań M. D. (2), byłej już konkubiny M. R., z którą ma wspólne dziecko, która w trakcie procesu składała bardzo przychylnie dla niego zeznania. Jej zeznania w zakresie kontaktowania się K. P. (1) z jej rodzicami potwierdziła jej siostra N. Ł., która rozmawiała z K. wtedy, gdy ta powiedziała, że jej siostra M. zabrała ojca dzieciom a był dobrym ojcem. Takie zachowanie K. P. (1) potwierdza, że w trakcie związku nie miała poczucia, że jest ofiarą znęcania się nad nią M. R.. Po rozstaniu mogła żałować swojej reakcji na pobicie jej przez konkubenta,

tym bardziej jeśli faktycznie zdenerwował się wtedy z powodu, który był prawdziwy. Mając na uwadze analizę jej osobowości przeprowadzoną w innym postępowaniu przez biegłego psychiatrę tj. wskazanie, że na pierwszym miejscu stawia siebie, a dopiero na drugim miejscu widzi potrzeby dzieci, należy wskazać, że mogła ona w ten sposób się zachować mimo tego, że jej córka wyjawiała jej jak wobec niej zachowywał się M. R..

Jako polegające na prawdzie sąd uznał również zeznania funkcjonariuszy R. K. i M. L. (1), choć nie wniosły one wiele do ustalenia stanu faktycznego w sprawie.

Mając na uwadze charakter przestępstwa zarzucanego oskarżonemu dopuszczono dowód z opinii psychiatrycznej, psychologicznej oraz powołano biegłego seksuologa mającego wydać opinię z dziedziny

seksuologii.

Przeprowadzono również dowód z opinii dwóch biegłych psychologów, którzy oceniali wiarygodność zeznań pokrzywdzonej P. P. (1). Dopuszczono również dowód z opinii biegłego A. T. opisującego obrażenia ciała K. P. (1) jakich doznała w dniu 2 października 2016r.

Powyższe opinie jak i opinia biegłych psychologów oceniających prawdomówność pokrzywdzonej P. P. (1) zostały sporządzone w sposób rzetelny i fachowy, dlatego Sąd nie znalazł podstaw do zakwestionowania tychże opinii. Zostały one bowiem sporządzone przez uprawnione podmioty w zakresie ich kompetencji. Sąd dał całkowitą wiarę opinią sporządzonym przez biegłych i spostrzeżeniom w nich zawartych. Opinie te zostały sporządzone z uwzględnieniem aktualnej wiedzy i nie budzą wątpliwości co do

		wniosków w nich zawartych. Sąd zaliczył również w poczet materiału dowodowego dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy, albowiem brak było podstaw, by kwestionować rzetelność ich sporządzenia.	
1.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)			
Lp. faktu z pkt 1.1 albo 1.2	Dowód	Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu	
	wyjaśnienia oskarżonego	j.w	
PODSTAWA PRAWNA WYROKU			
	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Oskarżony	
#	1.3. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia	1	M. R.

	postępowania zgodna z zarzutem			
Zwięźle o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej				
<p>Oskarżony M. R. stanął pod zarzutem popełnienia czterech przestępstw tj. z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 kk, art. 207 § 1 k.k. i art. art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz z art 190 § 1 k.k.. art. 202 § 4a k.k.</p> <p>Przypisany oskarżonemu czyn z art. 200 § 1 k.k. polega na doprowadzeniu do obcowania płciowego lub do wykonania innej czynności seksualnej małoletniego poniżej 15 roku życia. Sprawca przestępstwa z art. art. 200 § 1 k.k. podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12. Użyte przez ustawodawcę znamię „doprowadza”, wskazuje, na istnienie związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem sprawcy, a podjęciem przez małoletniego wskazanych powyżej</p>				

czynności. Sprawca musi być w tym układzie stroną aktywną, wpływającą na wolę pokrzywdzonego. Przedmiotem ochrony na drodze wskazanego przepisu jest bez wątpienia nie tylko wolność seksualna, ale również obyczajność rozumiana jako zapewnienie małoletniemu warunków do prawidłowego rozwoju psychofizycznego. Niemniej nie wystąpienie uszczerbku w psychofizycznej konstytucji dziecka, jako okoliczność nie należąca do znamion tego czynu zabronionego, nie wyklucza zaistnienia przestępstwa. Nawet wykazanie, bowiem nie wystąpienia u pokrzywdzonego żadnych negatywnych skutków nie spowodowałyby braku znamion przestępstwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 1997r. V KKN 306/97). Przepis art. 200 § 1 i 3 k.k. ma na celu ochronę małoletnich w wieku do lat 15, których ustawodawca uznaje

za osoby seksualnie niedojrzałe i niezdolne do samostanowienia w tej sferze, przed wszelkimi formami kontaktów seksualnych z innymi osobami. Indywidualnym przedmiotem ochrony jest wolność osób w wieku do lat 15 (dzieci) od kontaktów seksualnych, w tym od wykorzystywania seksualnego, oraz obyczajność, która się temu sprzeciwia, a także prawidłowy rozwój fizyczny, psychiczny, emocjonalny i moralny dzieci w wieku do lat 15. Szkody wynikające z wykorzystania seksualnego dzieci mają wyjątkowo rozległy zakres, przy czym rodzaj i rozmiar szkód kształtują się różnie na tle poszczególnego przypadku, m.in. w zależności od uwarunkowań psychofizycznych dziecka, rodzaju więzi ze sprawcą oraz typu czynu seksualnego (V. W., Ochrona..., s. 66). doprowadzenia jej do wykonania takich czynności. Odpowiedzialność karna z art. 200

§ 1 k.k. grozi każdemu (w wieku odpowiedzialności karnej), kto zachowa się względem osoby niemającej lat 15 w jeden ze wskazanych powyżej sposobów bez względu na to, kto był inicjatorem tych seksualnych zachowań i kto wykazał się aktywnością w tym względzie – czy sprawca, czy małoletnia ofiara. Inna czynność seksualna, w rozumieniu art. 200 § 1 k.k. (a także w rozumieniu art. 197 § 2 oraz art. 198 i 199 k.k.), to takie zachowanie, niemieszczące się w pojęciu obcowania płciowego, które związane jest z szeroko rozumianym życiem płciowym człowieka, polegające na kontakcie cielesnym sprawcy z pokrzywdzonym lub przynajmniej na cielesnym i mającym charakter seksualny zaangażowaniu ofiary, co obejmuje te sytuacje, w których sprawca, zmierzając do pobudzenia lub zaspokojenia swojego popędu, nie tylko dotyka narządów płciowych pokrzywdzonego

(choćby przez bieliznę lub odzież), lecz podejmuje również inne czynności w zetknięciu z jego ciałem (np. pieszczoty, pocałunki) – tak też SN w postanowieniu z 8.09.2016 r., III KK 292/16, LEX nr 2135814. Bez wątplenia w tym zakresie znaczeniowym mieści się także dotykanie piersi ofiary (zob. postanowienie SN z 5.12.2017 r., III KK 251/17, LEX nr 2408301). Strona podmiotowa przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. Wykorzystanie seksualne osoby małoletniej niemającej 15 lat jest występkiem umyślnym. Można go popełnić zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i tzw. zamiarem quasi-ewentualnym, gdy sprawca chce obcować płciowo z daną osobą lub dopuścić się wobec niej innej czynności seksualnej, lub doprowadzić ją do poddania się takim czynnościom lub do ich wykonania, nie ma jednak pewności co do wieku osoby małoletniej,

ale przewiduje, że może ona nie mieć 15 lat, i godzi się na taką ewentualność. Wskazać należy, że artykuł 200 § 1 chroni obok wolności seksualnej prawidłowy rozwój psychiczny i fizyczny małoletnich poniżej 15. roku życia jako osób narażonych przez przedwczesne rozpoczęcie życia seksualnego na zaburzenia rozwoju psychospołecznego. Pobocznym przedmiotem ochrony w wypadku art. 200 § 1 jest również ochrona małoletnich przed konsekwencjami społecznymi przedwczesnego macierzyństwa lub ojcostwa (por. M. Rodzyńkiewicz [w:] Kodeks karny..., red. A. Zoll, s. 652, teza 2 do art. 200).

Przepis art. 202 § 4a kk penalizuje natomiast min. posiadanie treści pornograficznych z udziałem małoletnich. Kto popełnia ten czyn podlega karze pozbawienia wolności od Penalizacja wszelkiego rodzaju zachowań związanych z pozostawianiem w

obiegu tzw. twardej pornografii, w postaci pornografii dziecięcej i pornografii związanej z prezentowaniem przemocy, ma na celu wyeliminowanie zjawiska wykorzystywania osób małoletnich jako ofiar pornobiznesu, a także, choć niewątpliwie w dużo mniejszej skali, ma na celu zwalczanie produkcji pornograficznych z rzeczywistymi scenami użycia przemocy. Po drugie, w wypadku pewnych kategorii odbiorców pornografia staje się stymulatorem popełniania przestępstw seksualnych, dlatego jej wyeliminowanie z obrotu stanowi środek zapobiegania przestępczości seksualnej. Choć wykazanie korelacji między korzystaniem z pornografii a przestępczością seksualną jest kwestionowane (M. F., P....), to jednak współcześnie w psychologii społecznej wskazuje się na to, że w zależności od

kategorię odbiorców kontakt z treściami pornograficznymi może mieć zupełnie inny wpływ na ich zachowania społeczne. W wypadku odbiorców o niskim poziomie inteligencji bądź też o nie w pełni czy wadliwie ukształtowanej osobowości wzorce czerpane z treści pornograficznych mogą prowadzić u nich do powstania lub wzmacnia skłonności do naśladowania obserwowanych zachowań. Z kolei w odniesieniu do odbiorców wykształconych, o wysokim poziomie kultury, inteligencji i socjalizacji, zetknięcie się z treściami pornograficznymi prowadzi do redukcji napięć w sferze życia seksualnego (zob. E. Aronson, T. Wilson, R. Akert, Psychologia społeczna..., s. 517 i n.; A. Krawulska-Ptaszyńska, Korzystanie z pornografii agresywnej...; A. Krawulska-Ptaszyńska, Społeczne skutki...; M. Rodzyńkiewicz [w:] Kodeks karny...,

red. A. Zoll, s. 666,
teza 2 do art. 202).

Przepis art. 207 §
1 k.k. penalizuje
zachowanie
polegające na
świadomym
wyrządzeniu
cierpień fizycznych
lub psychicznych
min. osobie
najbliższej. Oznacza
działanie albo
zaniechanie
polegające na
umyślnym
zadawaniu bólu
fizycznego lub
dolegliwych cierpień
moralnych,
powtarzających się
albo jednorazowym
lecz intensywnym
i rozciągniętym w
czasie. (por wyrok
Sądu Najwyższego
z dnia 8 lutego
1982 II KR
5/82 opubl. OSNPG
1982/8/114). Istota
znęcania polega
na jedno- lub
wielorodzajowych
pojedynczych
czynnościach
sprawcy,
naruszających różne
dobra
pokrzywdzonego i
systematycznie
powtarzających się,
a odznaczających się
intensywnością w
zadawaniu
dolegliwości
fizycznych lub
psychicznych.
Pojęcie „znęcanie
się” na gruncie

art. 207 k.k. zawiera w sobie istnienie przewagi sprawcy nad osobą pokrzywdzoną, której nie może się ona przeciwstawić lub może to uczynić w niewielkim stopniu. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2003 r. IV KKN 312/99 opubl. LEX nr 77436). W ocenie znęcania się decydujący jest obiektywny punkt widzenia, nie zaś subiektywne odczucie pokrzywdzonego. Istota przestępstwa znęcania się polega na jakościowo innym zachowaniu się sprawcy aniżeli na zwyczajnym znieważeniu lub naruszeniu nietykalności cielesnej osoby pokrzywdzonej. O uznaniu za znęcanie się zachowania sprawiającego cierpienie psychiczne ofiary powinna decydować ocena obiektywna, a nie subiektywne odczucie pokrzywdzonego. Za znęcanie się nie można uznać zachowania sprawcy, które nie powoduje u ofiary poważnego cierpienia

moralnego (wyrok SN z 11 lutego 2003 r., IV KKN 312/99, Prok. i Pr.-wkl. 2003, nr 9, poz. 3).

Przepis art. 157 § 2 kk penalizuje natomiast czyn polegający na spowodowaniu naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwający poniżej 7 dni. Uszczerbek na zdrowiu obejmuje uszkodzenia ciała (naruszenie ciągłości tkanek), które mogą polegać zarówno na zewnętrznym zranieniu, jak i na spowodowaniu obrażeń narządów wewnętrznych. Jest to przestępstwo materialne (skutkowe) i warunkiem odpowiedzialności jest wina sprawcy oraz związek przyczynowy między zachowaniem się sprawcy, a spowodowanym skutkiem.

Przestępstwo groźby karalnej opisane w art. 190 § 1 kk godzi w wolność człowieka w sferze psychicznej (wolności od strachu, zastraszenia). Jego treścią jest groźenie

innej osobie
popelnieniem
przestępstwa
(zbrodni lub
występku) na jej
szkodę lub szkodę
osoby najbliższej.
Przedmiotem
ochrony w
określeniu czynu
zabronionego z art.
190 § 1 kk jest
wolność człowieka
przed obawą
popelnienia
przestępstwa na
jego szkodę lub
szkodę osoby mu
najbliższej. W
przepisie tym
chronione jest więc
poczucie
bezpieczeństwa
jednostki. Groźba
jest oddziaływaniem
na psychikę drugiej
osoby przez
przedstawienie
zagrożonemu zła,
które go spotka
ze strony grożącego.
Aby przestępstwo
mogło być
dokonane, groźba
musi dotrzeć do
pokrzywdzonego i
wywołać u niego
określony stan
psychiczny
Pokrzywdzony musi
więc potraktować
groźbę poważnie
i uważając jej
spełnienie za
prawdopodobne.
Treścią groźby musi
być zapowiedź
popelnienia czynu
bezprawnego. Może
być ona wyrażona za

<p>pomocą wszystkich środków mogących przekazać do świadomości odbiorcy jej treść. Może być dokonana ustnie, a także za pomocą gestu, czy też innego zachowania np. wyjęcia niebezpiecznego narzędzia i pokazania jaki zostanie zrobiony z niego użytek.</p>				
#	<p>1.4. Podstawa prawna skazania albo warunkowego umorzenia postępowania niezgodna z zarzutem</p>			
<p>Zwięzłe o powodach przyjętej kwalifikacji prawnej</p>				
#	<p>1.5. Warunkowe umorzenie postępowania</p>			
<p>Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięzłe o powodach warunkowego umorzenia postępowania</p>				
#	<p>1.6. Umorzenie postępowania</p>			
<p>Zwięzłe wyjaśnienie podstawy prawnej</p>				

oraz zwięźle o powodach umorzenia postępowania				
#	1.7. Uniewinnienie			
Zwięźle wyjaśnienie podstawy prawnej oraz zwięźle o powodach uniewinnienia				
KARY, Środki Karne, PRzepadek, Środki Kompensacyjne i środki związane z poddaniem sprawcy próbie				
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności	
M. R.	pkt. 1 – 9		Przenosząc powyższe teoretyczne rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że nie budzi wątpliwości sądu, okoliczność, iż oskarżony M. R. działając w sposób umyślny dopuścił się popełnienia czynu przestępnego z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 4 § 1 k.k, czynu z art. 157 § 2 k.k. oraz	

czynu z art 190 § 1 k.k. i art. 202 § 4a k.k..

Pomimo nie przyznania się oskarżonego do winy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy będący przedmiotem oceny i analizy Sądu pozwala na przypisanie oskarżonemu winy popełnienia wskazanych wyżej czynów, albowiem w czasie swoich bezprawnych, karalnych i karygodnych czynów – mając możliwość podjęcia decyzji zgodnej z prawem – nie dał posłuchu normie prawnej.

Oskarżony M. R. działając z góry powziętym zamiarem w sposób umyślny doprowadził małoletnią P. P. (1) do poddania się czynnościom seksualnym w ten sposób, że dotykał jej piersi, krocza i pośladków. Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż ustalenie sądu dotyczące czasookresu popełnienia czynu przestępnego implikowało konieczność zmiany

opisu czynu poprzez przyjęcie, iż pierwszego czynu oskarżony dopuścił się w okresie od maja 2012r. do 18 marca 2013r. Jeśli chodzi o czyn opisany w pkt. II sąd przyjął, że w miejsce zarzucanego mu czynu uznaje oskarżonego za winnego jedynie tego, że w dniu 2 października 2016r. grożąc pozbawieniem życia dusił K. P. (1) i bił pięściami po brzuchu na skutek czego doznała ona obrażeń w postaci podbiegnięć krwawych i zadrapania naskórka na ramieniu prawym oraz zadrapania naskórka okolicy szyi, które to obrażenia naruszały czynności jej narządu ciała na okres poniżej 7 dni. Swoim czynem wypełnił jedynie znamiona czynu przestępnego opisanego w art. 157 § 2 kk. Analizując szczegółowo wyjaśnienia oskarżonego i zeznania przesłuchiwanych w sprawie świadków sąd doszedł do przekonania, że materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie nie pozwala

przypisać
oskarżonemu
popelnienia czynu z
art. 207 § 1 kk
albowiem pomiędzy
partnerami K. P. (1)
i M. R. faktycznie
dochodziło do
awantur, w których
padała wulgarne
słowa ale trudno jest
uznać, że awantury
te można postrzegać
w kategorii znęcania
psychicznego
oskarżonego nad K.
P. (1). Analizując
szczegółowo
zeznania samej K.
P. (1), jak również
jej córki P. P. (1)
trudno jest uznać,
że istniała przewaga
sprawcy nad ofiarą
tj. M. R. nad K. P. (1),
której nie mogła się
ona przeciwstawić
lub mogła to
uczynić jedynie w
niewielkim stopniu.
Wypowiadane w
kłótniach między
nimi słowa
wulgarne, która
padały z obu stron
trudno jest uznać
za znęcanie się
psychiczne bowiem
zachowanie
oskarżonego nie
powodowało u K.
P. (1) poważnego
cierpienia
moralnego. Mówiła
oskarżonemu, że
jak mu coś nie
pasuje to może
się wyprowadzić i
nikomu nigdy nie
skarżyła się na

swoją sytuację w domu w związku z zachowaniem partnera. Nikt również nie potwierdził takich zachowań M. R. wobec swojej konkubiny, które to zachowania można uznać za psychiczne znęcanie się nad inną osobą.

Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego pozwala jednak na przyjęcie w sposób nie budzący wątpliwości, że oskarżony swym zachowaniem wyczerpał ustawowe dyspozycje przepisu artykułu 157 § 2 kk albowiem w dniu 2 października 2016r. dusił K. P. (1) i bił pięściami po brzuchu na skutek czego doznała ona obrażeń w postaci podbiegnięć krwawych i zadrapania naskórka na ramieniu prawym oraz zadrapania naskórka okolicy szyi, które to obrażenia naruszały czynności jej narządu ciała na okres poniżej 7 dni.

M. R. zdaniem sądu dopuścił się również czynu z art. 190 § 1 k.k., albowiem w 4 października

2016r. groził K. P. (1) pozbawieniem życia, przy czym grozi te wywołały w niej obawę, że zostaną spełnione. Zauważyć należy, iż dwa dni wcześniej pokrzywdzona została pobita przez oskarżonego, który wpadł wtedy w szał, a ćwicząc taekwondo miał na pewno przewagę fizyczną nad swoją partnerką. Wezwana została policja i oskarżony opuścił w takich okolicznościach mieszkanie. Kiedy zatem dwa dni później powiedział do K. P. (1) „zabiję cię” słowa te mogły w niej wywołać uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby tym bardziej, że oskarżony był przekonany o tym, że został przez partnerkę oszukany, gdyż nocami nie pracowała ona przy układaniu towaru czy sprzątaniu ale w agencji towarzyskiej.

Niewątpliwie również zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje na to, że oskarżony M. R. popełnił przestępstwo z art. 202 § 4a k.k. – opisane w pkt.

IV aktu oskarżenia bowiem znalezione przez K. P. (1) i P. P. (1) płyty zawierające treści o charakterze pornograficznym niewątpliwie należały do oskarżonego.

Trudno jest uznać wobec pozostałego materiału dowodowego, że obie kobiety wpadły na taki pomysł, żeby od kogoś pożyczyć, kupić tego typu płyty mające treści o charakterze przestępczym.

Zeznania w tym zakresie obu pokrzywdzonych są jak najbardziej wiarygodne i spójne.

Stopień społecznej szkodliwości wszystkich czynów oskarżonego – w szczególności czynu z art. 200 § 1 k.k. należy ocenić jako znaczny, z uwagi na z jednej strony działanie umyślnie i to z zamiarem bezpośrednim, skierowane przeciwko wolności seksualnej małoletniego dziecka, które miało do niego zaufanie, z uwagi na jego bliskie stosunki z matką pokrzywdzonej, a nadto skierowane przeciwko wolności od strachu przed

zachowaniem
innego człowieka.
Swym czynem
opisanym w pkt.
II oskarżony godził
w dobro jakim jest
zdrowie człowieka.
Oskarżony zupełnie
bez powodu
zaatakował
pokrzywdzoną. Jego
agresywne
zachowanie nie było
niczym uzasadnione,
albowiem
tłumaczenie, że
przed kilkoma
dniami dowiedział
się, że jego
konkubina pracuje w
agencji towarzyskiej
nie stanowi żadnego
usprawiedliwienia
dla zachowania w
tym dniu M. R.
wobec konkubiny.

W ocenie Sądu nie
istnieją okoliczności,
które tłumaczyłyby
w jakikolwiek
sposób poczynania
oskarżonego. Nie
zachodzą też żadne
przewidziane w
ustawie karnej
okoliczności
wyłączające winę
oskarżonego.

Oskarżony był
zdolny do
rozumienia norm
moralno – prawnych
oraz pokierowania w
ich ramach swoim
postępowaniem.

Dlatego zebrany w
sprawie materiał
dowodowy pozwala
na stwierdzenie

ponad wszelką wątpliwość, że oskarżony dopuścił się popełnienia zarzucanych mu czynów. Opierając się przede wszystkim na zeznaniach pokrzywdzonej, jak i opinii biegłych psychologów, którzy dokonali analizy zeznań pokrzywdzonej, sąd ustalił, że M. R. wykorzystując nieobecność konkubiny, w nocy, z góry powziętym zamiarem dopuścił się czynności seksualnych z udziałem małoletniej poniżej 15 roku życia. Nie ulega wątpliwości sądu, że opisane przez P. P. (1) zachowania wymuszane przez oskarżonego wypełniają znamiona innej czynności seksualnej w rozumieniu art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. albowiem zostały one popełnione w krótkich odstępach czasu z wykorzystaniem z góry powziętego zamiaru. Z uwagi na czasookres popełnienia czynu sąd przyjął, iż należy zastosować przepis art. 4 § 1 k.k. wskazując, że w

sytuacji, gdy w czasie popełniania czynu obowiązuje inna ustawa niż w czasie orzekania należy stosować ustawę nową, chyba że poprzednie przepisy są korzystniejsze dla sprawcy. Biorąc pod uwagę treść obecnie obowiązującego przepisu art. 12 § 1 k.k. w powiązaniu z art. 57b kk należy uznać, że poprzednio obowiązujące przepisy były korzystniejsze dla sprawcy. Nie budzi również wątpliwości sądu, iż oskarżony dopuścił się czynów z art. 157 § 2 k.k, art. 190 § 1 k.k. oraz z 202 § 4a k.k, które to czyny należało konsekwentnie połączyć z treścią przepisu art. 4 § 1 k.k.

Uznając winę oskarżonego sąd stanął przed trudnym dylematem określenia wymiaru kary za przypisane M. R. przestępstwa, które przecież popełnił mając całkowitą zdolność rozmienną znaczenia czynu, jak i możliwość pokierowania swoim postępowaniem.

Wymierzając oskarżonemu karę sąd jako okoliczności obciążające wziął pod uwagę rodzaj i rozmiar ujemnych następstw jego czynów, w szczególności wobec pokrzywdzonej P. P. (1), albowiem swym zachowaniem wobec niej oskarżony godził w dobro osobiste małoletniego dziecka. Z kolei jako okoliczność łagodzącą poczytano oskarżonemu dotychczasową niekaralność.

Wymierzając karę Sąd poruszał się w granicach ustawowego zagrożenia określonego przepisami Kodeksu karnego, a swobodą orzekania w zakresie wysokości kary podporządkowaną dyrektywom określonym w art. 53 i następne k.k. Za I czyn sąd wymierzył oskarżonemu karę 2 lat pozbawienia wolności, za II czyn karę 4 miesięcy pozbawienia wolności, za III czyn karę 2 miesięcy pozbawienia wolności, za IV czyn karę 3 miesięcy pozbawienia wolności, a

następnie w pkt. 4 wyroku sąd wymierzył M. R. karę łączną 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd uznał, że kara 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności wymierzona oskarżonemu jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości jego czynów, nie przekracza stopnia winy, a także czyni zadość celom w zakresie prewencji indywidualnej i generalnej.

Jednocześnie stanowi zasłużoną dolegliwość, jaka spotyka sprawcę za naruszenie pozostających pod ochroną dóbr i spełni swoją wychowawczą rolę wobec sprawcy. Sąd uznał, iż kara ta skutecznie uzmysłowi oskarżonemu naganność jego postępowania, a jednocześnie wpłynie na ukształtowanie w świadomości oskarżonego należytego szacunku dla chronionych prawem dóbr innych osób oraz będzie stanowiła bodziec

do zmiany jego zachowań.

Wymierzenie bezwzględnej kary 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności należało uznać za karę współmierną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu. W ocenie Sądu, orzeczona kara jest konieczna, a zarazem wystarczająca dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary, skutecznie uzmysłowi oskarżonemu naganność jego postępowania, a jednocześnie wpłynie na ukształtowanie w świadomości oskarżonego należytego szacunku dla chronionych prawem dóbr innych osób oraz będzie stanowiła bodziec do zmiany jego zachowań.

Orzeczona kara w należyty sposób realizuje także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa, albowiem jest dowodem tego, iż organy wymiaru sprawiedliwości nie traktują sprawców szczególnie

szkodliwych społecznie przestępstw w sposób pobłażliwy, lecz reagują prawidłowo, stanowczo takim czynom przeciwdziałając.

Uznając M. R. za winnego przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. sąd w pkt. 7 wyroku orzekł na podstawie art. 41a § 2 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. wobec oskarżonego tytułem środka karnego zakaz zbliżania się do pokrzywdzonej P. P. (1) na odległość nie mniejszą niż 100m na okres 2 lat, a w pkt. 8 wyroku orzekł na podstawie art. 46 § 2 k.k. od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej P. P. (1) kwotę 5000,- złotych tytułem nawiązki.

W pkt. 6 wyroku w związku ze skazaniem za czyn z art. 200 § 1 k.k. sąd biorąc pod uwagę opinię biegłego seksuologa - specjalisty w tej dziedzinie – orzekł wobec oskarżonego tytułem środka zabezpieczającego obowiązek poddania się terapii seksuologicznej we wskazanej przez

			<p>sąd placówce, w terminach wyznaczonych przez lekarza seksuologa. Treść opinii biegłego wskazuje jednoznacznie, że w sytuacji gdy sąd uzna, że M. R. dopuścił się czynów z art. 200 § 1 k.k i z art. 202 § 4a kk należy uznać, że ma on nieekskluzywne zaburzenia preferencji seksualnej (niewylężne). Powyższe powoduje, że w myśl art. 93a pkt. 2 kk w zw. z art. 93c pkt. 3 kk i art. 93f § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk należało orzec tytułem środka zabezpieczającego obowiązek poddania się terapii seksuologicznej.</p>
<p>1Inne ROZSTRZYGNĘCIA Zawarte w WYROKU</p>			
Oskarżony	Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Punkt z wyroku odnoszący się do przypisanego czynu	Przytoczyć okoliczności
<p>6. inne zagadnienia</p>			
<p>W tym miejscu sąd może odnieść się</p>			

<p>do innych kwestii mających znaczenie dla rozstrzygnięcia, a niewyjaśnionych w innych częściach uzasadnienia, w tym do wyjaśnienia, dlaczego nie zastosował określonej instytucji prawa karnego, zwłaszcza w przypadku wniosku o orzeczenie takiej instytucji przez stronę</p>		
<p>7. Koszty procesu</p>		
<p>Punkt rozstrzygnięcia z wyroku</p>	<p>Przytoczyć okoliczności</p>	
<p>pkt. 10 i 11</p>	<p>Orzekając o kosztach postępowania karnego, Sąd na podstawie art. 627 k.pk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 9.646,82 zł. tytułem poniesionym w przedmiotowym postępowaniu kosztów sądowych uznając, iż obciążenie kosztami sądowymi oskarżonego jest jak najbardziej zasadne. Jest on osobą stonkowo młodą, posiadającą obecnie prace i uzyskującą</p>	

	<p>zarobki. Fakt osadzenia w warunkach izolacji na pewien okres nie może stanowić podstawy zwolnienia go od powstałych kosztów. Na podstawie Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie sąd przyznał oskarżycielce posiłkowej K. P. (1) kwotę 1440,00 zł tytułem zwrotu kosztów udzielonej jej pomocy prawnej przez pełnomocnika.</p>
1Podpis	
sędzia Joanna Urbańska – Czarnasiak	